

RAFAŁ CZUPRYK – RZESZÓW

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA SŁOWO W KULTURZE KOMUNIKACJI MEDIALNEJ

Wartość narracji

Tworzywem każdej opowieści, każdej narracji jest język. On ma moc scalania obrazu świata w ludzkim umyśle i odkrywania jego sensu. Język jest tworem ludzkiej kultury, owocem wysiłku niezliczonych pokoleń, które z jego udziałem przez wieki ujarzmiły chaos doznań i spostrzeżeń, jakim obdarzały ich własne zmysły. Język spaja wspólnotę, kształtuje tożsamość, porządkuje międzyosobowe relacje¹. Niegdyś, w kulturze opartej tylko na przekazie ustnym, proces nauczania, przekaz wiedzy, dokonywał się w oparciu o słowo mówione. Antyczni mistrzowie („skarbnice mądrości”), opowiadając swym uczniom różne historie, objaśniali pryncypia życia, tłumaczyli zasady, jakie rządzą światem. Greckie gimnazjony, bractwa Pitagorasa, Akademia Platońska, Lykejon Arystotelesa to tylko wybrane przykłady „szkół słowa”, w których rozwijał się pedagogiczny styl formacji oparty na twórczej narracji. Respekt dla słowa, owszem, pomagał zrozumieć i zapamiętać niezliczone wątki, zasadniczo jednak kształtował serce i rozum wychowanków,

DR RAFAŁ CZUPRYK – doktor nauk humanistycznych (historia), doktor nauk społecznych (pedagogika), nauczyciel akademicki Uniwersytetu Rzeszowskiego, nauczyciel dyplomowany Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Pawła II Sióstr Prezentek w Rzeszowie. Zainteresowania: historia, pedagogika katolicka, filozofia, teologia. ORCID: 0000-0002-3387-130X.

1. K. Krakowiak, *Słowo*, w: *Encyklopedia aksjologii pedagogicznej*, red. K. Chałas, A. Maj, Radom 2016, s. 1059-1068.

sprzyjał poznaniu prawdy o człowieku i świecie. Arystoteles pisał: „A co do sztuki opowiadania i naśladowania w wierszu, jasną jest rzeczą, że należy fabuły, jak w tragediach, układać dramatycznie, tj. wybrać do tego akcję jedną, całą i skończoną, mającą początek, środek i koniec, ażeby jak cały obraz jeden, sprawiała przyjemność sobie właściwą, i że nie powinno to mieć podobieństwa z historią zwykłą, w której z konieczności nie o jednym czynie układa się opowiadanie, ale o jednym czasie, co w nim zdarzyło się z człowiekiem jednym lub wieloma, z czego wszystkiego każdy szczegół przypadkowo tylko związany jest wzajemnie z innymi”².

Współczesny *Słownik terminów literackich* wyjaśnia: „narracja, to forma podawcza odtwarzająca zdarzenia w ich związkach przyczynowo-skutkowych, uzasadniająca połączenia ich w ciągi, powiadamiająca o sytuacjach i stosunkach, przybierająca postać informacji, opowiadania unaoczniającego, relacji”³. Narracja, jako określona wypowiedź, jest zatem sposobem rozumienia świata, sposobem „czytania rzeczywistości”; odtwarza (opisuje) zdarzenia w kontekście czasu i przestrzeni w sposób uszeregowany; jest rodzajem relacji, która kształtuje tożsamość człowieka⁴.

Wartość dobrych historii

Problematyka narracji znalazła omówienie w przygotowanym przez papieża Franciszka Orędziu na 54. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu pt.: „Obyś mógł opowiadać i utrwalić w pamięci (por. Wj 10,2). Życie staje się historią”⁵. Myśl przewodnia zogniskowana została wokół słowa, które „oddycha prawdą dobrych historii, takich, które budują, a nie niszczą; historii, które pomagają odnaleźć korzenie i siłę, aby iść razem naprzód”. Jak zauważył papież, „(...) w zamieszaniu otaczających nas głosów i przesłań, potrzebujemy ludzkiej narracji, która opowie nam o nas oraz o pięknie w nas mieszkającym; narracji,

2. Arystoteles, *Poetyka*, tłum. S. Siedlecki, ROZDZIAŁ XXIII, s. 27, zob. online: <https://wolnelektury.pl/media/book/pdf/arystoteles-poetyka.pdf> [dostęp: 15.05.2022].

3. S. Sierotwiński, *Słownik terminów literackich. Teoria i nauki pomocnicze literatury*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1986, s. 153.

4. Por. A. Krawczyk-Bocian, *Narracja jako spotkanie*, „Przegląd Pedagogiczny”, 2011, nr 1, s. 199-205; *Narracja jako sposób rozumienia świata*, red. J. Trzebiński, Gdańsk 2002; B. Baszczak, *Tożsamość człowieka a pojęcie narracji*, „Analiza i Egzystencja”, 2011, nr 14, s. 123-140.

5. Franciszek, *Orędzie na 54. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu: «Obyś mógł opowiadać i utrwalić w pamięci» (por. Wj 10,2). Życie staje się historią* (24.01.2020), online: <https://www.paulus.org.pl/852,54-swiatowy-dzien-srodkow-spolecznego-przekazu-franciszek-2020> [dostęp: 15.05.2022].

która potrafi oglądać świat i wydarzenia z czułością; opowiadającej o naszym istnieniu, jako o żywej tkance ukazującej splot powiązań, poprzez które jesteśmy złączeni jedni z drugimi”⁶.

Treść orędzia została podzielona na pięć części. W pierwszej, zatytułowanej „Tkanie historii”⁷, papież już na początku zauważa, że człowiek jest bytem opowiadającym. „Od małego mamy głód historii, tak jak mamy pragnienie jedzenia. Mogą one mieć formę bajek, powieści, filmów, pieśni, wiadomości... Te historie wpływają na nasze życie, nawet jeśli nie jesteśmy tego świadomi. Często decydujemy, co jest właściwe albo co jest błędne, w oparciu o osoby lub historie, które sobie przyswoiliśmy. Opowiadania mają na nas wpływ, utralają nasze przekonania i nasze postawy, mogą pomóc nam zrozumieć siebie i powiedzieć kim jesteśmy. Człowiek jest nie tylko jedynym bytem, który potrzebuje ubrania, aby ukryć swoją nagość (por. Rdz 3,21), ale pozostaje także jedynym, który potrzebuje wypowiedzenia siebie, «wyrażenia siebie» poprzez historie, aby utwalić swoje życie. Nie tkamy jedynie ubrań, ale również historie. Ludzka zdolność do «tkania» prowadzi zarówno do tkanin, jak i tekstów. Historie wszystkich czasów mają wspólny «szkielet»: struktura zakłada obecność «bohaterów», także tych zwyczajnych, którzy, by podążać za marzeniem, mierzą się z trudnymi sytuacjami, podejmują walkę ze złem, wzmocnieni siłą miłości, która czyni ich odważnymi. Zanurzając się w tych historiach, możemy odnaleźć heroiczne motywacje, aby zmierzyć się z życiowymi wyzwaniem”⁸.

Wnioskując, człowiek jest bytem narracyjnym, bytem stającym się, który odkrywa siebie i ubogaca się treściami swoich dni. Jednakże, co nadmienia papież, ludzkie opowiadanie już od samych początków jest zagrożone: w historii wije się bowiem zło, które zniekształca narrację, które uderza w człowieka, próbując odebrać mu godność, pozbawić nadziei.

Druga część orędzia zatytułowana jest „Nie wszystkie historie są dobre”⁸. Na wstępie, papież przypomina przewrotne kłamstwo związane z kuszeniem człowieka: „Jeśli spożyjesz, będziesz jak Bóg” (Rdz 3,4): pokusa węża wchodzi w samą treść historii jako węzeł trudny do rozplątania. «Jeśli posiadasz, staniesz się, osiągniesz...», podpowiada jeszcze dzisiaj ten, kto posługuje się opowiadaniem instrumentalnie”. Papież zauważa, że wśród wielu współczesnych historii, jakie słyszymy, są takie, które „narkotyzując” próbują przekonać, że aby być szczęśliwym, trzeba mieć, posiadać i konsumować. W opinii papieża człowiek jakby nie zdaje sobie sprawy z tego, jak bardzo staje się żądny plotek i obmów, ile przemocy i fałszu pochłania. „Często w sieci komunikacyjnej, zamiast budujących

6. Tamże.

7. Tamże, nr 1.

8. Tamże, nr 2.

opowiadań, które są spoiwem więzi społecznych i kulturowych, powstają historie destrukcyjne i prowokacyjne, które niszczą i rwą delikatne nici współlistnienia. Zestawiają one razem niesprawdzone informacje, powtarzając wypowiedzi banalne i fałszywie przekonujące, uderzając hasłami nienawiści. Nie tworzy się wtedy ludzkiej historii, ale odziera się człowieka z jego godności. Podczas gdy opowiadania używane dla celów instrumentalnych oraz podporządkowujących umysły mają krótki żywot, dobra historia jest w stanie przekroczyć granice czasu i przestrzeni. Pomimo upływu wieków pozostaje aktualna, ponieważ daje pokarm życiu⁹. Papież z troską zauważa, że „w epoce, w której fałszerstwo ukazuje się jako coraz bardziej wyrafinowane i osiąga zastraszający poziom”, człowiek potrzebuje sprawdzonego antidotum, a jest nim mądrość. Jej siła i pewność są gwarancją, aby zebrać i stworzyć opowiadania piękne, prawdziwe i dobre. Potrzebna jest też odwaga, aby odrzucić narracje fałszywe i złowrogie. Potrzebna jest cierpliwość i rozeznanie, aby odkryć historie, w których człowiek współczesny się nie pogubi; które jasno wyeksponują prawdę, kim jest człowiek na co dzień, pośród swych radości, trosk i chwil prywatnego heroizmu.

Trzecia część orędzia poświęcona jest refleksji nad narracją Pisma Świętego i nosi tytuł „Historia historii”⁹. Papież w zwięzły sposób wyjaśnia: „Ile zdarzeń, ludów, osób nam przedstawia! Ona ukazuje od samego początku Boga, który jest równocześnie Stworzycielem i Narratorem. Gdy On wypowiada swoje Słowo, rzeczy stają się (por. Rdz 1). Poprzez swoją narrację Bóg powołuje do życia rzeczy i na końcu stwarza mężczyznę i kobietę jako wolnych partnerów, twórców historii razem z Nim. W jednym z psalmów, stworzenie opowiada Stwórca: «Ty bowiem utworzyłeś moje nerki i utkałeś mnie w łonie mej matki. Dziękuję Ci, żeś mnie stworzył tak cudownie (...). Nie tajna Ci moja istota, kiedy w ukryciu powsta- wałem, utkany w głębi ziemi» (Ps 139,13-15). Nie urodziliśmy się dokończeni, potrzebujemy być nieustannie «tworzeni» i «stający się». Życie zostało nam dane jako zaproszenie, aby nieustannie tkąć ten «wspaniały cud», którym jesteśmy. W tym znaczeniu Biblia jest wielką historią miłości między Bogiem a ludzkością. W jej centrum znajduje się Jezus: Jego życie jest spełnieniem planu miłości Boga do człowieka i równocześnie historii miłości człowieka do Boga. Człowiek będzie w ten sposób wezwany, z pokolenia na pokolenie, do opowiedzenia i zachowania w pamięci najważniejszych wydarzeń tej Historii historii, tych narracji, zdolnych do przekazania sensu tego, co się wydarzyło. Tytuł tego Orędzia został wzięty z Księgi Wyjścia, podstawowego opowiadania biblijnego, które jest świadkiem interwencji Boga w historii swojego ludu. W istocie, kiedy zniewoleni synowie Izraela wołają do Niego, to On słucha i przypomina sobie: «Bóg wspomniał na swoje przymierze z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem. Wejrzał Bóg na położenie

9. Tamże, nr 3.

Izraelitów i pomyślał o nich» (Wj 2,24-25). Z pamięci Boga wypływa wyzwolenie z uciemnienia, które przychodzi poprzez znaki i cuda. I w tym miejscu Pan odsłania przed Mojżeszem sens wszystkich znaków: «abyś opowiadał dzieciom i utrwał w pamięci twojego syna i wnuka znaki, jakie zdziałałem: abyście wiedzieli, że Ja jestem Panem!» (Wj 10,2). Doświadczenie Wyjścia uczy nas, że znajomość Boga jest przekazywana przede wszystkim przez opowiadanie, z pokolenia na pokolenie, o tym, jak On nieustannie pozostaje obecny. Bóg życia komunikuje się opowiadając życie. Sam Jezus opowiadał o Bogu nie poprzez abstrakcyjne wywody, ale poprzez przypowieści, krótkie opowiadania, historie wzięte z codziennego życia. Tutaj życie staje się historią, a następnie dla słuchacza historia staje się życiem: to opowiadanie wchodzi w życie tego, który słucha i je przekształca. Także same Ewangelie, co nie jest przypadkiem, są opowiadaniem. Podczas, gdy informują nas o Jezusie, przemieniają nas, upodabniają nas do Niego: Ewangelia wzywa czytelnika do uczestnictwa w tej samej wierze, aby dzielić to samo życie. Ewangelia Jana mówi nam, że Narrator w sensie właściwym – Słowo – stał się narracją: «Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, o Nim opowiedział» (J 1,18). Użyłem określenia «opowiedział», ponieważ oryginał «exeghésato» może być przetłumaczony bądź jako «objawiony» lub jako «opowiedziany». Bóg osobiście włączył się w naszą historię, dając nam nowy sposób tworzenia naszych historii¹⁰.

W przytoczonym fragmencie papież zwraca uwagę na wyjątkowe bogactwo opisów zdarzeń, ludów, osób zawartych w Piśmie Świętym. Wielkim Narratorem Słowa życia jest sam Bóg, który z miłością zaprasza każdego człowieka do współuczestniczenia w dziele „tworzenia i stawania się”. Papież zwraca uwagę, że przed każdym, kto przyjmuje Słowo Boże, stoi zadanie: opowiadać z pokolenia na pokolenie, by zachować w pamięci pokoleń wydarzenia tej „Historii historii”, tych narracji, które przekazują sens wszystkiego co się wydarzyło, które pouczają i wskazują kierunek życia i postępowania. „Bóg życia komunikuje się, opowiadając życie (...), Bóg osobiście włączył się w naszą historię, dając nam nowy sposób tworzenia naszych historii¹¹ – puentuje Franciszek.

Czwarta część orędzia nosi tytuł „Historia, która się odnawia¹²”. Papież podkreśla, że „Historia Chrystusa nie jest dziedzictwem przeszłości, ale jest naszą historią, zawsze aktualną. Ona mówi nam, że Bóg wziął sobie do serca człowieka – nasze ciało, naszą historię, aż do stania się człowiekiem, ciałem i historią. Mówi nam także, że nie istnieją historie ludzkie nieznaczące i małe. Po tym, jak Bóg stał się historią, każda ludzka historia jest w pewnym sensie historią boską. W historii każdego człowieka Bóg objawia historię swojego Syna, który zszedł na

10. Tamże.

11. Tamże.

12. Tamże, nr 4.

ziemię. Każda ludzka historia posiada niepodważalną godność. Dlatego ludzkość zasługuje na opowieści, które sięgają jej poziomu, tego oszałamiającego i fascynującego poziomu, do jakiego wyniósł ją Jezus. «Wy – pisał św. Paweł – jesteście listem Chrystusowym, napisanym nie atramentem, ale Duchem Boga żywego, nie na kamiennych tablicach, ale na żywych tablicach serc» (2 Kor 3,3). Duch Święty, miłość Boga, pisze w nas. I pisząc w nas, utwierdza w nas dobro, przypomina o nim. Przypominać oznacza w istocie nieść do serca, «pisać w sercu»¹³. Zdaniem papieża „Poprzez działanie Ducha Świętego każda historia, także ta najbardziej zapomniana, również ta zapisana na bardzo krzywych liniach, może stać się inspirująca, może odrodzić się jako arcydzieło, stając się dodatkiem do Ewangelii”. Jest wiele historii, które „pachną Ewangelią”, które potwierdzają tajemnicę spotkania Boga z człowiekiem, które są świadectwem Miłości przemieniającej życie. „Te historie zasługują na dzielenie się nimi, na opowiadanie ich, na ożywanie ich w każdym czasie, w każdym języku, poprzez wszystkie środki komunikowania”¹³ – zauważa papież.

Ostatnia część orędzia zatytułowana jest „Historia, która nas odnawia”¹⁴. Franciszek zwraca uwagę na wartość narracji, które wzmacniają ludzką nadzieję, które motywują i inspirują w służbie prawdy, dobra i piękna. Spójna, i barwna wypowiedź papieża wymaga zacytowania w całości: „Kiedy czytamy Pismo Święte, historie świętych, także te teksty, które potrafiły odczytać duszę człowieka i wydobyć na światło jej piękno, Duch Święty może pisać w naszych sercach, odnawiając w nas pamięć tego, kim jesteśmy w oczach Boga. Kiedy przypominamy sobie o miłości, która nas stworzyła i zbawiła, kiedy wsączamy miłość w nasze codzienne historie, kiedy tkamy miłosierdziem ramy naszych dni, wtedy przekładamy kolejną stronę. Nie jesteśmy już więcej wplątani w narzekanie i smutki, powiązane z chorą pamięcią, która zamyka serce, ale otwieramy je na innych, otwieramy się na wizję samego Narratora. Opowiadanie Bogu naszej historii nigdy nie jest bezużyteczne, nawet wtedy, gdy kronika wydarzeń pozostaje niezmienna, zmienia się jednak sens i perspektywa. Opowiadać o sobie Panu, to wejść w jego współczujące spojrzenie miłości dla nas i dla innych. Jemu możemy opowiedzieć historie, które przeżywamy, zanieść Mu osoby, powierzyć różne sytuacje. Z Nim możemy ponownie połączyć tkankę życia, zszyć pęknięcia i wyrwy. Jak bardzo tego wszyscy potrzebujemy! Pod spojrzeniem Narratora – jedyne, który ma ostateczny punkt widzenia – przybliżmy się z kolei do bohaterów, do naszych braci i sióstr, stojących obok nas, uczestników dzisiejszych historii. Tak, ponieważ nikt nie jest statystą na scenie świata i historia każdego jest otwarta na możliwą zmianę. Także, kiedy opowiadamy o złych rzeczach, możemy nauczyć się pozostawiania

13. Tamże.

14. Tamże, nr 5.

przestrzeni dla odkupienia, możemy rozpoznać pośród zła także dynamizm dobra, aby pozwolić mu zaistnieć. Dlatego nie chodzi o gonienie za logiką opowiadanych historii, ani o robienie im czy sobie reklamy, ale o przypominanie o tym, kim jesteśmy w oczach Boga, oraz o świadczenie o tym, co Duch Święty pisze w sercach, o objawianie każdemu, że jego historia zawiera rzeczy wspaniałe. Aby móc to czynić, powierzmy się Kobiecie, która tkła w swoim łonie człowieczeństwo Boga i, jak mówi Ewangelia, rozważała wszystko, co się wydarzało. Dziewica Maryja w istocie zachowywała wszystko, rozważając w sercu (por. Łk 2,19). Prośmy o pomoc Tę, która umiała rozwiązywać życiowe węzły łagodną siłą miłości: Maryjo, Niewiasto i Matko, Ty tkłaś w łonie Słowo Boże, Ty opowiadałaś swoim życiem wspaniałe dzieła Boga. Wysłuchaj naszych historii, zachowaj je w swoim sercu i uczyni swoimi, również wtedy, gdy nikt nie chce ich słuchać. Naucz nas rozpoznawać dobry wątek, który kieruje historią. Wejrzyj na cały splot węzłów, w które uwikłane jest nasze życie, paraliżujących naszą pamięć. Twoje delikatne ręce mogą rozwiązać każdy węzeł. Niewiasto Ducha, Matko zaufania, inspiruj także nas. Pomagaj nam tworzyć historie pokoju, historie przyszłości. I wskazuj nam drogę wspólnego podążania¹⁵ – podsumowuje papież.

Komunikacja odpowiedzialna za słowo

Człowiek jest istotą komunikującą, która w naturalny sposób poszukuje, tworzy i trwa w międzyosobowych relacjach. Komunikowanie jest fundamentalną cechą człowieka, sposobem wyrażania siebie, ekspresją i kreacją ludzkiej natury. To w przekazie osoba się ujawnia, informuje o sobie; poprzez słowo opisuje świat, nawiązuje dialog. Dzięki słowu człowiek podejmuje współpracę z innymi, współdziała; słowo warunkuje solidarność wspólnoty. Autentyczna komunikacja wymaga odwagi i stanowczości posługiwania się słowem; wymaga determinacji, aby nie zadowalać się prawdami częściowymi lub chwilowymi; ona zawsze jest odpowiedzialna za słowo – łączy, integruje, tworzy trwałe więzi.

W przygotowanym Orędziu na 54. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, Franciszek odniósł się do kultury komunikacji medialnej, zwracając uwagę na wartość opowiadanych historii. Kluczem w całościowej narracji orędzia jest „słowo”, które pokrzepia i dodaje nadziei, upomina i poucza, które „mocą dobrych opowieści” humanizuje międzyludzkie relacje, bo opiera się na prawdzie. W słowach prawdy nie ma fałszu, pozorów, czy dwuznaczności. Prawdziwe słowa nie zasiewają podejrzliwości, nie przeradzają się w wyrachowaną interesowność; wolne od hipokryzji nigdy nikim nie gardzą, nie ranią, nie odbierają nadziei.

15. Tamże.

Słowa prawdy są serdeczne, zawsze mają sens, zawsze strzegą miłości, dlatego są szlachetne i mają wielką wartość. Papież, okazując respekt dla słowa, które tworzy dobre narracje, zachęca do opowieści ambitnych. Motywuje, by słowem wyrażać pełną prawdę o człowieku, opowiadać o ludzkim istnieniu w sposób mądry, wskazując drogę jedności i wspólnego podążania jednych z drugimi.

W ocenie Franciszka, człowiek już od najmłodszych lat karmiony jest słowem, które oddziałując, utrwala postawy i przekonania; uświadamia, kim człowiek jest, jakie są jego potrzeby i predyspozycje. Każdy poprzez słowo tka swoją historię, wypowiada siebie, opisuje swoją tożsamość. Wśród wielu współczesnych historii jest wiele fałszywych, które podobnie jak narkotyk wprowadzają w świat iluzji i złudzeń; chcą przekonać, że aby być szczęśliwym, trzeba mieć, posiadać i konsumować. W świecie zdominowanym przez informacje, często pojawia się narracja „obrosła” plotką, obmową, przemocą. Wiele jest historii destrukcyjnych i prowokacyjnych, które powtarzają wypowiedzi banalne i zawistne. Człowiek nie jest wówczas podmiotem przekazu treści, ale odarty z godności, jest tylko komunikatem, informacyjnym newsem, a nawet plotką. Przeciwnością takich narracji są historie dobre, które pomimo upływu czasu mają parenetyczną wartość: ich mądra treść daje pokarm życiu duchowemu; człowiek dzięki nim zachowuje swą osobową godność. Papież za wzór dobrej historii stawia Biblię, która jest opowieścią miłości między Bogiem a ludzkością. W jej centrum znajduje się Jezus, którego życie jest spełnieniem planu miłości Boga do człowieka i równocześnie historii miłości człowieka do Boga. Biblia, to „Historia historii”, utkana ze słów ważnych, pełnych sensu, morału, mądrości i ducha. Ich znajomość przemienia człowieka, ugruntowuje ludzką godność, upodabnia do Boga. Człowiek, karmiąc się słowem Bożym, żyje w obecności Boga, który nieustannie komunikuje słowa prawdy. W ten sposób Duch Święty, miłość Boga, pisze w ludzkim sercu Bożą historię: niepodważalną, prawdziwą, dobrą i piękną, która „pachnie Ewangelią”.

Dlaczego warto dbać o słowo w kulturze komunikacji medialnej?

Papieskie orędzie zachęca do tworzenia twórczych narracji, które budują międzyludzkie mosty szacunku, więzi i solidarności; których słowa są jak pewne, stabilne pylony prawdy, podtrzymujące dialog na rzecz życia wspólnotowego. Jest to o tyle cenna uwaga, ponieważ – jak zauważa papież – współczesny człowiek powinien ponownie nauczyć się opowiadać, tworzyć narracje zrozumiałe, które sprzyjają spotkaniu, integracji, które ubogacają. Dbać o słowo w kulturze komunikacji medialnej, to nauczyć się rozpoznawać dobry wątek rozmowy, tworzyć historie pokoju, historie przyszłości, które rozwiązują węzły problemów, gaszą pożary uprzedzeń, niepotrzebnych urazów, zbędnych żalów. Dobre słowo jest

zawsze wypełnione treścią; buduje klimat bliskości; pozwala przyjąć postawę zaangażowania; zwraca uwagę na potrzeby osoby, chcąc ją zrozumieć, docenić, uszanować. Rolą słowa jest promować kulturę spotkania, krzewić serdeczność i zaufanie. Dbalność o słowo chroni przed dezinformacją, zniekształceniem prawdy. Tam, gdzie porzuca się troskę o słowo, gdzie lekceważy się prawdę, pojawia się lęk, pogarda, gniew, frustracja, a w konsekwencji arogancja i nienawiść. Dlatego nikt nie może być zwolniony z odpowiedzialności za słowo, nikt – co podkreśla Papież – nie może być statystą na scenie świata. Wartościowa narracja wzmacnia ludzką nadzieję, motywuje siłą słów do służby na rzecz prawdy, dobra i piękna. I każdy jest do tego zdolny; każdy może „opowiadać, by utrwalać w pamięci”, wszak chcieć, to móc!

Bibliografia

- Arystoteles, *Poetyka*, tłum. S. Siedlecki, s. 27, online: <https://wolnelektury.pl/media/book/pdf/arystoteles-poetyka.pdf> [dostęp: 15.05.2022].
- Baszczak B., *Tożsamość człowieka a pojęcie narracji*, „Analiza i Egzystencja”, 2011, nr 14, s. 123-140.
- Franciszek, *Orędzie na 54. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu: «Obyś mógł opowiadać i utrwalić w pamięci»* (por. Wj 10,2). *Życie staje się historią* (24.01.2020), online: <https://www.paulus.org.pl/852,54-swiatowy-dzien-srodkow-spolecznego-przekazu-franciszek-2020> [dostęp: 15.05.2022].
- Krakowiak K., *Słowo*, w: *Encyklopedia aksjologii pedagogicznej*, red. K. Chałas, A. Maj, Radom 2016, s. 1059-1068.
- Krawczyk-Bocian A., *Narracja jako spotkanie*, „Przegląd Pedagogiczny”, 2011, nr 1, s. 199-205.
- Narracja jako sposób rozumienia świata*, red. J. Trzebiński, Gdańsk 2002.
- Sierotwiński S., *Słownik terminów literackich. Teoria i nauki pomocnicze literatury*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1986.

Streszczenie

Współczesna cywilizacja, dysponując wszechstronnymi zasobami wiedzy i informacji, możliwościami technologicznymi, zdominowana jest przez obraz i komunikację medialną. Komunikacja tego typu poważnie oddziałuje na odbiorców cyfrowych treści, którzy w „galaktyce wirtualnych przestrzeni” nie zawsze mogą liczyć na narracje pewne i bezpieczne, których wątek kreśliłby wzniosły kontur życia w sieci i poza nią. W tym aspekcie problematyka narracji znalazła

omówienie w przygotowanym przez papieża Franciszka Orędziu na 54. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu pt.: «*Obyś mógł opowiadać i utrwalić w pamięci*» (por. *Wj 10, 2*). *Życie staje się historią*. Myśl przewodnia zogniskowana została wokół słowa, które „oddycha prawdą dobrych historii, takich, które budują, a nie niszczą; historii, które pomagają odnaleźć korzenie i siłę, aby iść razem naprzód”. Komunikowanie jest fundamentalnym atrybutem i sposobem istnienia człowieka; jest ekspresją i kreacją ludzkiej natury. To w przekazie osoba się ujawnia, informuje o sobie; poprzez słowo opisuje świat, nawiązuje dialog. Papieskie orędzie motywuje do przyjęcia odpowiedzialności za słowo, także e-słowo. Zachęca do tworzenia narracji, które budują międzyludzkie mosty szacunku, więzi i solidarności.

Słowa kluczowe: komunikacja medialna, narracja, opowiadanie, słowo, dialog.

RESPONSIBILITY FOR THE WORD IN THE CULTURE OF MEDIA COMMUNICATION

Summary

The contemporary civilization, having at its disposal comprehensive resources of knowledge and information, as well as technological possibilities, is dominated by image and media communication. This type of communication has a serious impact on the recipients of digital content, who in the “galaxy of virtual spaces” cannot always count on reliable and safe narratives, the thread of which would outline a lofty contour of life on the Internet and beyond. In this aspect, the issue of narrative was discussed in the Message prepared by Pope Francis for the 54th World Communications Day entitled: “*May you tell stories and memorize*” (cf. *Ex 10: 2*). *Life becomes history*. The keynote was focused around the word that “breathes the truth of good stories, those that build, not destroy; stories that help you find your roots and the strength to move forward together”. Communication is the fundamental attribute and way of human existence; it is an expression and creation of human nature. It is in the message that the person reveals himself, informs about himself; through the word he describes the world, establishes dialogue. The Pope’s message motivates us to take responsibility for the word, including the e-word. It encourages the creation of narratives that build interpersonal bridges of respect, bonds and solidarity.

Key words: media communication, narration, storytelling, word, dialogue.